Nr. 4. (43). Bielsko, 15 listopada 1933. Rok V.

MŁODY NARODOWIEC

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja: Bielsko, ul. Blichowa 40. Telefon 2912.

Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń na ostatniej stronie

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

„Ale jeśli wróg stąpnie na ziemię polską, jeśli przyjdzie wybrać nam między poddaniem się na łaskę i niełaskę wroga i życiem w niewoli, a walką i śmiercią w obronie Ojczyzny — to wybierzemy walkę.

Życie jest cennym darem, ale chcąc pięknie żyć, trzeba mieć w duszy ideał, za który warto umrzeć. Dla nas takim ideałem jest służba Bogu i Ojczyźnie, dojście przez Ojczyznę do Boga“. *ZOFJA ZALESKA.*

Sygn: III. 1 Pr. 51/33.

Wyciąg z dziennika ogólnego posiedzeń Sądu okręgowego w Przemyślu z dnia 21. października 1933. Nr. 103.

Sąd okręgowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych na posiedzeniu niejawnem dnia 21. października 1933 po wysłuchaniu Prokuratora okręgowego, na mocy §§. 489 i 493 ust. p. k. z r. 1873 orzekł: I. zatwierdza się zarządzoną i wykonaną przez Starostwo powiatowe w Przemyślu dnia 17. października 1933 konfiskatę czasopisma „Młody Narodowiec“ Nr. 2. z dnia 15-go października 1933 z powodu treści: a) artykułu zamieszczonego na stronie 1. w nagłówku ustęp od słowa „Wyroki“ do słowa „austrjackim“ albowiem treść tego artykułu zawiera znamiona występku z art. 154 k. k., b) artykułu zamieszczonego na stronie 1. pt. „Dlaczego wytrwać musimy“ ustęp od słów «Tem też» do słowa „żydowstwa“ albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 170. k. k. c) artykułu zamieszczonego na stronie 5 tej pt. „Rewizje i aresztowania na Podolu“ ustęp od słowa „aby“ do słowa „zabrać“ albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 127. k. k. —

II. Dalsze rozpowszechnianie wyrzeczonych artykułów jest wzbronione i nakazuje się zniszczenie całego nakładu skonfiskowanego druku. — Zarazem poleca się Redakcji czasopisma „Młody Narodowiec“ by po myśli §. 20. ust. pras. z dn. 17. XII. 1862 Nr. 6. Dz. ust. państw. austr. z r. 1863 treść tego orzeczenia — bez powodów — na pierwszej stronie najbliższego numeru swego czasopisma bezpłatnie umieściła. —

Protokulant: Mr. Kropiński w. r. Przewodniczący: Podwiński w. r. Za zgodność: Olech.

Ideę prawdy miej jako zasadę.
Ideę dobra, jako cel twój.
Ideę piękna — jako formę, sposób wyrażania twojego.

Wymowa faktów.

Przed kilku dniami byliśmy świadkami szeregu procesów politycznych.

Przed sądami w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie stawały, jako oskarżeni o opór władzy, bunt, przywłaszczenie cudzego mienia i o szereg rzekomych innych wykroczeń gromady chłopów polskich. Akty oskarżeń szły w kierunku wykazania zajść, jako następstw nieobliczalnej w skutkach antypaństwowej akcji: Stronnictwa Ludowego i innych opozycyjnych organizacyj.

Przewody sądowe we wszystkich procesach wykazały, że powody rozruchów były inne.

Byłoby rzeczą zrozumiałą obwiniać jakieś stronnictwo gdyby tylko jego członkowie w zajściach brali udział, chociaż i takie stawianie sprawy, byłoby nietrafne.

W zajściach w Nockowej, czy Grodzisku, czy w Wólce brali udział nie tylko ludowcy, ale ludzie niestowarzyszeni ba nawet Strzelcy, których spora ilość zasiada na ławie oskarżonych.

Wszyscy oskarżeni twierdzą kategorycznie, że podłożem zajść była nędza i okropne stosunki bytowania w dzisiejszej wsi polskiej. Na pytanie obrony, kiedy oskarżeni jedli mięso, padają odpowiedzi, że wogóle jedzą je dwa razy do roku, a to na Boże Narodzenie i Wielkanoc, że nie mają za co kupić szczypty soli, nafty, butów dla siebie i dzieci, że ostatni grosz zabiera komornik za zaległe podatki.

Kiedy oskarżonemu Kuli zarzucono namawianie chłopów do pogromów żydowskich — oświadczył spokojnie, że nawoływał właśnie do spokoju tłumacząc zebranym,

Procesy te to obraz polskiej rzeczywistości, tego wszystkiego, co dziś dzieje się po wsiach. Tak, nędza chłopów, bezrobocie wśród mas robotniczych to wszystko dobrodziejstwa sanacji.

Chłop polski, który z dziada i pradziada w trudzie i znoju uprawia swój mały kawał ziemi żywicielki, który jest główną podporą obrony państwa, który najlepiej płaci podatki — ginie z nędzy.

Dola chłopa polskiego dziś jest najgorszą. Wyzyskiwany przez żydów, sprzedający swe produkty za bezcen, gnębiony podatkami zbyt wysokiemi i komornikami, terrorem sanacyjnych wójtów i bojówek czuje się obywatelem II giej klasy, który ma obowiązki, ale niema prawa do życia dla siebie i swej rodziny. W tej tragicznej sytuacji wieś polska musi sobie zdać sprawę, że ten stan tak długo będzie się utrzymywał, jak długo rozbita politycznie i niezorganizowana da się wodzić za nos sanacyjnym agitatorom. W Polsce procent chłopów wynosi powyżej 70, a jednak chłopi nie mają wpływu na to co się dzieje. Polską rządzą inni a głównie obcy przybysze t. j. żydzi.

Wieś polska musi się zbudzić narodowo i stanąć na jednym froncie z narodowcami robotnikami i inteligentami — na froncie walki o lepszą przyszłość o lepsze jutro dla siebie i Polski do walki o Wielką Polskę

Kraków 28. X. 33. X. Y

Tylko tacy ludzie, którzy w głębi duszy są jeszcze nomadami, mogą nie rozumieć, że ziemia dla chłopa jest nietylko wartością, ale i miłością.

H SIENKIEWICZ

Izrael.

Dziś: *Izrael to przeklęte plemię,*
Izrael to osiadły wróg:
Izrael nam wydziera ziemię,
Izrael nam wydziera pług.
My się na nim znamy,
My się mu nie damy,
Na łeb wypędzim po za siódmy step,
na łeb, na łeb.

Izrael to czart, który płaci,
Izrael to ukryty mistrz:
Izrael chce poróżnić braci,
Izrael chce posoki, zgliszcz.
My się. .

* * *

Wnet: *Przeminął czas zapowietrzony,*
Nad Polską, znów zawitał świt:
To czyste są ojczyste strony.
To poszedł precz ostatni żyd.
My się na nim znali,
My się mu nie dali.
Na łeb gnaliśmy go za siódmy step,
na łeb, na łeb.

Wieprz, k. Wadowic. *„ANTYSEMITA".*

Z życia organizacyjnego.

Na terenie Krakowa wśród Narodowców zapał niezwykły, praca ożywiona. Ruch Narodowy rozwija się w Grupie „Młodych" przy Kole Stronnictwa Narodowego i tu głównie skupiają się sfery robotnicze oraz mieszczańskie, zaś młodzież akademicka pracuje niezwykle intenzywnie w Akademickim Związku Młodzieży Wszechpolskiej.

Kierownikiem Grupy „Młodych" jest kol. Stanisław Drobiński zaś prezesem Młodzieży Wszechpolskiej kol. Flis.

Młodzież Wszechpolska urządziła trzy masowe zebrania z referatami kol. Adama Macielińskiego ze Lwowa, kol. Bolesława Świderskiego oraz prof. Dra. Heydla.

Wszystkie zebrania cieszyły się bardzo liczną frekwencją i świadczyły o coraz więcej rozszerzających się wpływach obozu Narodowego.

* * *

Na terenie Obwodu Makowskiego a mianowicie w miejscowościach Grzechynia, Maków, Żarnówka odbyły się zebrania z udziałem kol. Bolesława Świderskiego z Krakowa. Bardzo ruchliwą działalność prowadzą na tym terenie kol, Stanaszek i Kaieta.

* * *

Żywieczyzna nadal przejawia najruchliwszą działalność i tak ostatnio odbyły się zebrania w Przyborowie i Czernichowie. W Przyborowie wygłosił referat kol. W. Bartyzel z Żywca a pozatem zabierali głos kol. Widz Wojciech i Zoń Jan. W Czernichowie przemawiał oprócz kol. Bartyzela również kol Laszczak Jan.

Charakterystycznem jest że i kobiety nie pozostają tutaj w tyle, ale garną się pod sztandary Narodowe. W ubiegłym tygodniu odbyło się pięć zebrań kobiecych w Nieledwi, Szarem i Żywcu.

Na zebraniach tych wygłosiła referaty „O kwestji żydowskiej" p. Irena Feistowa, jedna z chlubnie zasłużonych działaczek narodowych z Warszawy.

* * *

W powiecie bialskim również praca wre. Kol. Grębosz Antoni z Krakowa wygłosił referaty z dziedziny ideologji narodowej w Bestwince, Bestwinie i Pisarzowicach. Pani Feistowa przemawiała na licznych zebraniach kobiecych w Wilkowicach, Rybarzowicach i Mesznej.

* * *

W dniu 29 paźdz. odbył się w Domu Polskim w Bielsku całodzienny kurs dla kierowników Grup Młodych przy Kołach Stronnictwa Narodowego, przy udziale przeszło stu, osób. Prze-

wodniczył p. Arch. Wł., Balda z Bielska, wybrany ostatnio prezesem bielsko-bialskiego Koła Stronnictwa Narodowego, w miejsce uwięzionego prof. J. Ferensa.

Referaty z dziedziny ideowo organizacyjnej oraz samorządowej wygłosili: Kol. Fr. Jełonkiewicz i Stanisław Drobiński z Krakowa, mgr. Szumski Józef z Warszawy oraz red. Zajączek z Bielska.

W dyskusji nad referatami przemawiali: kol. Jakób Banaś z Wadowic, arch. Balda i wielu innych.

Grupa Dyskusyjna przy bielsko-bialskim Kole Stronnictwa Narodowego urządza co tydzień zebrania dyskusyjne. Referaty ostatnio wygłaszali kol. red. Zajączek, Bartyzel Wilhelm, Suchanek Stefan, Kwaśny Stanisław, Wawrzuta Józef, Paweł Gołczyniak, Edward Chrobak i inni.

Idziemy naprzód!

Każdy z nas słyszał o terrorze w Rosji bolszewickiej. Musiał więc niejednego uderzyć ten szczegół, że naród liczący 150 miljonów głów, pozwoli tak ze siebie drwić małej garstce komunistów liczącej zaledwie około 100 tysięcy członków. Olbrzym — naród rosyjski leży powalony, niezdolny do czynu. Niech się dzieje co chce! Jest głód — dobrze! Rodzice pożerają dzieci — dobrze! Niszczeje dorobek kulturalny — dobrze! Będą z ciebie pasy drzeć — dobrze!

Skonfiskowano!

Skonfiskowano!

My Młodzi musimy zerwać z wszelką gnuśnością, biernością (o ile taka bierność gdzieś istnieje) i odsunąć od siebie jednostki „małego serca", które przeszkadzają nam w posuwaniu się naprzód, w realizowaniu Wielkiej Polski. Cały świat idzie naprzód, więc i my nie możemy pozostać w tyle, nie możemy być ogonem innych narodów.

Chcąc zaś kroczyć naprzód musimy pracować — pracować nad przyspieszeniem nadejścia Wielkiej Polski.

A praca to wielka — czasu zaś mało. Nie możemy więc zważać na to, że różne kretyny, szumowiny rzucają nam kłody pod nogi, przeszkadzają nam na każdym kroku. Jedno tylko zastrzeżenie! Musimy pracować wszyscy — bez względu na zdolności i wykształcenie, każdy w swoim zakresie. Od tego bowiem zależy nasze zwycięstwo. A zwycięstwo to już niedalekie. Dlatego trzeba podwoić nasze siły pamiętając, że „wielkie dzieła tylko wielkiem poświęceniem dokonane być mogą".

Powiedzmy sobie: Naprzód. Nic nas nie zrazi, nic nie powstrzyma. Pamiętajmy! Wszystkie prawie wielkie ruchy, które ludzkość pchnęły na drogę postępu i poprawy — wszystkie te przemiany — to dzieło młodych. Oni mieli zapał, siłę i wytrwałość do wielkich dzieł. Przeprowadzili hasło: „Poruszymy z posad ziemię!" Tak poruszymy!

To nasze hasło, nas Młodych Narodowców.

Do walki z gnuśnością, do walki z wrogami naszych szczytnych haseł. W naszych szeregach nie może być tchórzów. Są tylko odważni, zdecydowani. . .

Ojczyzna wskrzeszona po latach niewoli żąda od nas poświęcenia, żąda czynu. Mamy być jej stróżem i włodarzem. Mamy być gospodarzami w prastarej ziemicy naszej i naszym obowiązkiem jest zakasać rękawy i wziąć się gorąco do pracy nad budową Wielkiej Polski. A gdy tego dokonamy wówczas Ojczyzna zyska potęgę niezwalczoną — charaktery ze stali, ludzi honoru, bezwzględnej uczciwości, obywateli — patrjotów i nie tych demonstrujących przy każdej sposobności krzykaczy, ale patrjotów z krwi i kości, nie żałujących pracy, mienia i życia, gdy chodzi o dobro Narodu.

WŁADYSŁAW AUGUSTYN.

Co słychać?

Konsul niemiecki w Genewie zgłosił na ręce Generalnego Sekretarza Ligi Narodów w ubiegłym miesiącu wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów i Międzynarod. Biura Pracy. W ten sposób Niemcy postanowiły uwolnić się od zobowiązań Międzynarodowych.

* * *

W ostatnich dniach października nastąpiła wymiana pism między prezyd. St. Zj. Rooseveltem a Kalwinem prezesem Centralnego Komitetu Wykon. Z. S. R. R. zapowiadająca nawiązanie stosunków obu państw co jest równoznaczne z międzynarodowem uznaniem Sowietów przez St. Zj.

* * *

W dniu 16 wylądowali na lotnisku Mokotowskiem w Warszawie zwycięscy Międzynarodowych zawodów balonowych z Ameryki kpt. Franc. Hynek i por. Zbigniew Burzyński, których licznie zgromadzona publiczność entuzjastycznie witała.

* * *

Wyrokiem Sądu Kartelowego 21 u. m. został rozwiązany kartel cementowy. W motywach Sądu znajdujemy m. inn. zarzut śrubowania wygórowanych cen, które w ostatnich latach dochodziły za 100 kg. cementu do wysokości wartości 100 kg. żyta.

* * *

Procesy o rozruchy chłopskie w Małopolsce Środ. toczące się w Krakowie i Rzeszowie dobiegły końca. Spośród 42 oskarżonych o zajścia w Wulce i Lukanem skazanych zostało 31 osób od 6 m. do 3 $^1/_2$ lat więzienia, o zajścia zaś Lapanowskie skazano 9 osób od 6 m. do roku z pozbawieniem praw obywat. i honorowych na przeciąg lat 5-ciu. W prasie sanacyjnej krążą, w związku z powyższemi wynikami procesów, pogłoski o rozwiązaniu Stron. Lud.

* * *

22 u. m. bojowiec tajnej organizacji ukraińskiej O. U. N. dokonał zamachu na funkcjonarjusza konsulatu sowieckiego we Lwowie. Aresztowany zeznał w śledztwie, iż działał z rozkazu organizacji. Również powtarzają się ostatnio napady Ukraińców na szkoły polskie. Coś z tą „pacyfikacją" niewyraźnie.

* * *

W czasie obrad egzekutywy sjonistycznej w Warszawie adw. Hartglas, kandydat na posła w miejsce Icchoka Grinbauma, oświadczył — „musimy przyznać, że żaden rząd nie gwarantował w taki sposób naszych elementarnych praw". „Musimy sobie zdać sprawę z tego, że każdy inny rząd będzie dla nas o wiele gorszy". Z tego widać, że Sjoniści przechodzą do Sanacji.

* * *

Przed paru dniami w Brzezowicach w Zagłębiu Dąbrowskiem odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru „Narodowych-Socjalistów", Rodzicami chrzestnemi byli p. Wojewodzina Paciorkowska z Kielc i p. Starosta Boxa. Komentarze zbędne.

* * *

W sobotę dnia 20 października lokal Stronn. Narod. w Łodzi został opieczętowany przez policję na skutek orzeczenia komisji ze Starostwa o wadliwym stanie przewodów kominowych. Mamy jednak nadzieję **że wady przewodów kominowych** nie odstraszą od pracy Młodych Narodowców

L. W.

W związku ze zbliżającemi się wyborami do samorządu ożywiła się w Przemyślu działalność poszczególnych ugrupowań politycznych.

Informacje „Ziemi Przemyskiej“ odnośnie do ilości ewentualnych list okazały się o tyle nieścisłe że pominięto listę przemyskiej frondy narodowo-demokr. mającej ze względu na wybitnych i prawdziwie zasłużonych kandydatów największe szanse powodzenia tem bardziej, iż z frondą idzie do urny wyborczej katolickie mieszczaństwo.

„Swój do swego“.

Adwokat Dr. Alojzy Szczepański były pełnomocnik i zarządca dóbr ś. p. ks. Biskupa Anatola Nowaka, któremu Ojciec Św. przyznał najwyższe papieskie odznaczenie, wytoczył X. X. Salezjanom proces o legat po ś. p. ks. Biskupie oddając pełnomocnictwo w tej sprawie żydowi Dr. Morgensternowi. Rzecz zaiste nie do wiary.

Z działalności TSL. im. Sienkiewicza w Przemyślu. Ostatnio kooptowano do Zarządu T. S. L. im. Sienkiewicza wybitnego działacza narodowego i szeroko znanego pracownika na niwie T. S. L. adw. Dr. Kazimierza Zygmunta. Wybór ten nie przypadł do smaku p. p. Roszkiewiczowi i Chierowskiemu, to też ze strachu przed p. Starostą z miejsca wystąpili.

P. Roszkiewicz zrezygnował z fikcyjnego zresztą prowadzenia Komisji oświatowej, p. Chierowski zaś z prezesury.

Widać jednak, że p. Starosta nie bardzo był zachwycony temi poczynaniami, bo panowie ci z pominięciem wszystkich względów stowarzyszeniowej kultury ni stąd ni zowąd funkcje swe objęli z powrotem.

Z odczytami zaś i referatami rozbija się po wsiach Dr. Zygmunt.

Sędziowie dyktatury będą karani.

Komisja śledcza kortezów (parlamentu hiszpańskiego) ogłosiła sprawozdanie o nadużyciach sądownictwa w okresie dyktatury króla Alfonsa XIII i gen. Primo de Rivery. Nadużycia te polegają na tem, że sędziowie świadomie współdziałali z dyktaturą, ulegali naciskowi dyktatury przy prowadzeniu śledztwa i wydawaniu wyroków, milcząco uznali dyktaturę jako stan prawny.

Za przewinienia te sędziowie będą usunięci ze stanu sędziowskiego, oraz pociągnięci do odpowiedzialności karnej za złamanie przysięgi sędziowskiej, przekroczenie Konstytucji i ustaw i za „działalność na szkodę Hiszpanji i narodu hiszpańskiego“.

Prezydent Zamorra powołał z powrotem na stanowiska sędziowskie wszystkich sędziów, usuniętych w okresie dyktatury, z zaliczeniem lat służby i praw do awansu.

Tylko lud ciemny da się prowadzić na bezdroża. . . Posiew nienawiści tylko w ciemności wzrastać może. H. SIENKIEWICZ.

Pieśń Młodych Narodowców.

(Na melodję „My chcemy Boga“).

My chcemy Polski Narodowej!
O usłysz, Boże, Młodych śpiew,
My, wierni Idei Chrobrowej,
Oddamy za nią życie, krew!

Ojczyzno, nasza Pani,
Pójdziemy dla Cię w bój —
— my, Twoje dzieci i poddani, —
o nasze prawa, o byt Twój!

My chcemy sztandar naszej wiary:
Boga, Ojczyzny — w górę wznieść,
brud wszelki, pył podłości szary
z przed stóp Chrobrowej Polski znieść!

Ojczyzno, nasza Pani. . . i t. d.

Będziemy strzec całości granic
przed Niemcem, co wyciąga pięść!
Nie damy Polski Żydom — zanic!
W walce z wrogami, Boże, szczęść!

Ojczyzno, nasza Pani. . . i t. d.

Chełmża. *ANTONI DOLECKI.*

„Nożem przez serce“.

(Jan Wiktor „Wierzby nad Sekwaną“).

Ciężką zaiste jest rzeczą wdzierać się skalpelem krytyka w duszę artysty, rozcinać serce i niby na sekcyjnym stole rozbierać jego najgłębsze, najistotniejsze drgnienia i przeżycia. Specjalnie, jeżeli chodzi o tak nawskroś odrębną psychikę twórczą jaką w dzisiejszej literaturze reprezentuje Jan Wiktor.

Nie wiem, czy wśród literackiej braci wielu znalazłoby się takich, którzy zdołaliby osiągnąć tę cudowną współwymierność pomiędzy sotą a swym artystycznym tworem, jaką spotykamy u autora „Burka“.

Ewangeliczny bowiem ton twórczości Wiktora przedziwnie harmonizuje z jego życiem. Miłość bezmiernie współczująca wszelakiej biedocie, ukochanie najnędzniejszych, najbardziej maluczkich, stały się niemal nałogiem i najkategoryczniejszym imperatywem tego nowoczesnego Franciszkanina.

Stąd w twórczości Wiktora zachowującego konsekwentnie wśród straganów literackich handlarzy swą „splendit isolation“ wyczuwalne jest tak dobitnie i wyraźnie gorące tętno jego serca, płomień żywej pulsującej krwi.

Książek Wiktora nie czyta się, te książki przeżywa się niby, najpotworniejszą udrękę niby krzyk beznadziejny własnej duszy. Kalwaryjską zaprawdę musiała być droga, która z kręgu burkowych tragedyj, przeżyć podwórzowego Erosa i sentymentalnego zająca powiodła pisarza ku dantejskiej scenerji „Wierzb nad Sekwaną“.

Powieść ta jest w literaturze dzisiejszej nieoczekiwaną rewelacją, jest tysiącznem zwielokrotnieniem wielkiego talentu Wiktora, wspaniałą zapowiedzią nowych, nieoczekiwanych perspektyw i możliwości.

Wiktor jakgdyby nieodpartem cięciem stali przebił jedną z wielu polskich odwiecznych ułud ukazując zdumionym, niewierzącym oczom społeczeństwa nagą, najprawdziwszą rzeczywistość. Pod nożem francuskiego okrucieństwa drgające, skąpane w posoce własnej serdecznej krwi, umęczone serce polskiego emigranta.

Nie przywykliśmy rzecz jasna do takiego widoku — Francja oficjalna przyjaciółka Polski i w chlewach patronów gnijący zewłok naszego chłopa. Obraz tragicznie groteskowy. Ale wyłamuje się zeń i przewija tak bezwzględna prawda, taka szczerość przeżycia i rozpacz tak mocna, że nie można nie wierzyć rozdzierającym słowom autora.

Wierzby nad Sekwaną dokonają niewątpliwie zasadniczej zmiany naszej orjentacji w stosunku do najbardziej palącego zagadnienia do sprawy emigracji we Francji.

Chcąc analizować artystyczne wartości „Wierzb“ należałoby gorliwie i wytrwale towarzyszyć Wiktorowi w jego krzyżowych etapach po francuskiem piekle. Posłyszelibyśmy ten sam jęk jaki wydziera się z każdej karty wiktorowej książki.

A wielkość prawdy i głębia odczucia są dla mnie najistotniejszą miarą w ocenie artystycznego tworu. Światopogląd zaś pisarza?

Przypomnijmy sobie rozmowę Chrystusa z Jawnogrzesznicą, potem w marzeniu wywołajmy wizję Assyżu śniącego wród róż i magnolji a dojdziemy do źródeł duszy Jana Wiktora i jego ostatniej powieści.

HELENA ROBLICZKOWA.

HUMOR.

MIĘDZY SANATORAMI:

— Byczo jest.

— Naogół jest dobrze, ale byłoby lepiej, gdyby nie paskudne pozostałości czasów dawnych.

— No, naprzykład?

— W szkołach np. byłoby dobrze, gdyby nie rodzina, w wyższych uczelniach — gdyby nie profesorowie i studenci. W całem państwie byłoby lepiej, gdyby nie społeczeństwo.

— Detale, detale!

MIĘDZY DZIEĆMI.

— Wiesz, u nas w domu jest sześć młodych kotków. Jedno ojciec nazwał „endek“ a resztę B. B.

Dlaczego?

— A bo ten jeden kot widzi, podczas gdy tamte inne są ślepe.

Zawiadomienie.

Zarząd Kasy Pośmiertnej i Funduszu zapomogowego przy Narodowym Związku Robotniczym im. Ks. Stanisława Stojałowskiego w Bielsku (ul. Blichowa 40) zawiadamia, że roczne walne zgromadzenie członków Kasy odbędzie się w poniedziałek dnia 20 listopada 1933. w lokalu Domu Polskiego w Bielsku, o godź. 16.30 w pierwszym terminie, a w razie braku quorum o godź. 17.30, które to zebranie będzie ważne z ilości członków.

Porządek obrad walnego zgromadzenia przewiduje: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum zgromadzenia, 3) sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu, 4) wnioski komisji rewizyjnej, 5) wybór wylosowanych członków zarządu i komisji rewizyjnej, 6) dyskusja i wolne wnioski. O nieodwołalne i punktualne przybycie uprasza członków

ZARZĄD.

Inserujcie się w Młodym Narodowcu.

CZY PRZEKAZAŁEŚ JUŻ PRENUMERATĘ ZA „MŁODEGO NARODOWCA“?

Cena numeru 10 groszy

PRENUMERATA	roczna	2.— zł.
	półroczna	1.50 „
	kwartalna	0.80 „

Numer konta w Pocztowej Kasie Oszczędności 181 194.

CENA OGŁOSZEŃ

Strona	120.— zł.
1/2 strony	60.— „
1/4 „	30.— „
1/8 „	15.— „
1/16 „	10.— „

Rękopisów Redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

Wydawca i Redaktor Naczelny: Edward Zajączek. Redaktor Odpowiedzialny: Franciszek Pyclik.
Druk. Nakładowa A. Bluj Przemyśl.